



Sygn. akt II CK 401/05

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Tadeusz Żyznowski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa S.S.

przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej -

Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 2 lutego 2006 r.,

kasacji powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 stycznia 2005 r., sygn. akt [...],

**oddala kasację i zasądza od powoda S.S. na rzecz pozwanego
Przedsiębiorstwa kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych)
kosztów procesu za instancję kasacyjną.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy oddalając powództwo przytoczył następujące ustalenia. W wykonaniu umowy z dnia 1 września 1999 r. „L.” Sp. z o.o. dostarczyła i sprzedała pozwanemu Miejskiemu Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. 1300 ton mialu węglowego. Termin zapłaty za ten węgiel strony uzgodniły do dnia 30 stycznia 2000 r. Wiążąca strony umowa precyzowała wymagania jakościowe dostarczanego węgla, nie dotrzymanie których uprawniało nabywcę węgla do uzyskania upustu cenowego, bądź nieodpłatnego uzyskania odpowiedniej ilości węgla. Wartość tego węgla została określona na 349 939,92 zł, a termin zapłaty do ustalonej przez strony daty 30 stycznia 2000 r. Dnia 18 listopada 1999 r. Spółka L. zbyła część wierzytelności – w wysokości 100 000 zł z tytułu sprzedaży węgla pozwanemu Przedsiębiorstwu na rzecz Z. S.A., a następnie 17 stycznia 2000 r. dokonała dwóch przelewów części wierzytelności, tj. kwotę 272 579,29 zł zbyła na rzecz Fundacji I., a kwotę 26 048,81 zł na rzecz H.A. Po wezwaniu pozwanego Przedsiębiorstwa o zapłatę wskazanej kwoty 272 579,29 zł, Fundacja otrzymała – w styczniu 2000 r. – odpowiedź stwierdzającą, że cena zakupionego – od Spółki L. – węgla wyniosła kwotę 304 752,85 z podatkiem VAT, bowiem nie zachowane zostały parametry jakościowe węgla i istniała podstawa do zastosowania upustu. Ponadto strona pozwana poinformowała Fundację o potrąceniu swojej wierzytelności w wysokości 69 515,60 zł z wierzytelnością Spółki L. z tytułu składowania węgla. Zatem ostateczna należność z tytułu sprzedaży węgla wynosi 235 210,27 zł, a suma dokonanych cesji przekraczała ustaloną cenę nabycia węgla za kwotę 235 210,27 zł. Powód S.S. nabył wierzytelność dnia 12 kwietnia 2002 r., kiedy była ona już przedawniona (art. 554 – w zw. z art. 120 § 1 zd 1 k.c.). Termin przedawnienia upłynął 30 stycznia 2002 r. a pozew został wniesiony 17 stycznia 2003 r. Pismo pozwanego Przedsiębiorstwa z dnia 26 stycznia 2000 r., doręczone zostało Fundacji dnia 28 stycznia 2000 r., jeszcze przed wymagalnością roszczenia, ustaloną na 30 stycznia 2000 r. Nadto nie wyrażało ono zamiaru zapłaty. Kolejne pismo z dnia 21 listopada 2002 r. przesłane zostało powodowi po upływie terminu przedawnienia, a z jego treści nie wynika zamiar zapłaty i nie istnieją podstawy do podzielenia twierdzeń powoda o zrzeczeniu się zarzutu

przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.). Podniesienia zarzutu przedawnienia nie można – w ustalonych okolicznościach tej sprawy – uznać – zdaniem Sądu Okręgowego – za nadużycie prawa (art. 5 k.c.). Także wytoczone w 2000 r. przez jednostkę organizacyjną Fundacji – Zakład I. przeciwko pozwanemu Przedsiębiorstwu powództwo o zapłatę nie przerwało biegu przedawnienia z uwagi na odrzucenie pozwu.

Uwzględniając częściowo apelację powoda S.S., Sąd Apelacyjny – zaskarżonym orzeczeniem zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa na rzecz powoda odsetki ustawowe od kwoty 135 210,25 zł w wysokości 30 % za okres od 17 stycznia 2001 r. do 14 grudnia 2001 r. i w wysokości 20 % od 15 grudnia 2001 r. do 30 stycznia 2002 r.; oddalił powództwo i apelację w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu. Sąd Apelacyjny podzielał zastosowanie terminu przedawnienia przewidzianego w art. 554 k.c., wskazał na bezsporny fakt, że Spółka L. prowadziła działalność handlową, a zakupiony przez nią węgiel od Spółki „K.” był przeznaczony do odsprzedaży pozwanemu Przedsiębiorstwu. Twierdzenia zaś skarżącego, jakoby transakcja z pozwanym wykraczała poza zakres działalności sprzedawcy, wynikający z treści wpisu do rejestru, nie mogą być skontrolowane w oparciu o treść zapisów w rejestrze, bowiem w materiale dowodowym brak jest wypisu rejestru Spółki L. Po podniesieniu przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia z art. 554 k.c. powód nie zarzucił, że nie zachodziły okoliczności uzasadniające zastosowanie tego terminu przy bezspornej okoliczności, że Spółka L. prowadziła działalność handlową. Istniały zatem – zdaniem Sądu Apelacyjnego – podstawy do przyjęcia jako przyznanego faktu dokonania przez Spółkę L. sprzedaży w zakresie prowadzonej przez nią działalności (art. 230 k.p.c.). Powód S.S. nie wykazał, a nawet nie dowodził w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, że zapadłe w 2000 r. postanowienie o odrzuceniu pozwu jest merytorycznie wadliwe. Postępowanie dowodowe nie objęło nawet dokumentów ze sprawy zakończonej odrzuceniem pozwu. Skoro przyczyną odrzucenia pozwu był brak zdolności sądowej wnoszącego pozew, to nie nastąpiła przerwa biegu przedawnienia. Podzielił także Sąd Apelacyjny zapatrywanie twierdzące, że pozwane Przedsiębiorstwo w swoim piśmie z dnia 21 listopada 2002 r. nie uznało długu i nie zrzekło się korzystania z

zarzutu przedawnienia. Nie istnieją także – zdaniem tego Sądu – podstawy do zastosowania art. 5 k.c.

Kasację złożył powód S.S., opierając ją na obu podstawach przewidzianych w art. 393¹ k.p.c. (według jego brzmienia i numeracji w dacie wydania zaskarżonego postanowienia).

Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie:

- art. 118 k.c. w związku z 554 k.c., poprzez przyjęcie, że w niniejszej sprawie termin przedawnienia wynosił 2 lata,
- art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia nie było niezgodne z zasadami współżycia społecznego,
- art. 123 pkt 1 k.c. w związku z art. 199 § 2 i art. 70 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wytoczenie powództwa przed Sądem Rejonowym w E. przez poprzedniego wierzyciela – Fundację I. nie przerwało terminu przedawnienia,
- 117 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwanemu przysługiwał zarzut przedawnienia,
- art. 6 k.c., poprzez uznanie, że pozwany nie musi udowadniać, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje szczególny, 2-letni termin przedawnienia.

Nadto skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania w zakresie, który miał istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 230 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód przyznał twierdzenia pozwanego odnośnie terminu przedawnienia.

Wskazując na powyższe skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w złożonej odpowiedzi na kasację wносиła o jej oddalenie z zasądzeniem kosztów procesu za instancję kasacyjną.

Sąd Najwyższy – po uwzględnieniu postanowień art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego... (Dz.U. z 2005 r., Nr 13, poz. 98) zważył, co następuje:

Konstrukcja kasacji, która w uzasadnieniu odwołuje się także do art. 6 k.c. i 232 k.p.c. wymaga – już na wstępie – wskazania, choćby w skrótowej formie, reguł dotyczących ustaleń stanu faktycznego danej sprawy, uznania za udowodnione określonych faktów, subsumcji faktów uznanych za udowodnione pod określoną normę prawną oraz określenie konsekwencji zastosowania obowiązującej normy. Kolejno wprowadzane zmiany do kodeksu postępowania cywilnego zmierzały do usprawnienia postępowania poprzez przeniesienie ciężaru dowodu na strony i zbliżenie regulacji prawnej procesu cywilnego do modelu postępowania kontradyktoryjnego. Do podstawowych cech tego modelu należą: równość stron, związanie sądu żądaniem strony i zasada *vigilantibus iura sunt scripta*. Konfrontacja obszernych, lecz sformułowanych w oderwaniu od toku postępowania i poszczególnych czynności, zarzutów i wywodów kasacji, mających wypełniać podstawę z art. 393 pkt 2 k.p.c. (według jego numeracji i brzmienia w dacie wydania zaskarżonego wyroku) pozwala na stwierdzenie, że Sądy obu instancji realizują – w przeważającym zakresie – zamierzenia ustawodawcy. Pozwane Przedsiębiorstwo w odpowiedzi na pozew podniosło zarzut przedawnienia (k – 26), do którego powód w ogóle się nie odniósł. Fakt prowadzenia działania handlowej przez spółkę L. nie został zakwestionowany. Sąd Okręgowy – już we wstępnej fazie postępowania (k – 61) rozstrzygnął o wnioskach dowodowych stron, zobowiązując ich pełnomocników do wskazania na jaką okoliczność i z których dokumentów z wnioskowanych akt żądają przeprowadzenia dowodu. Pozostaje w zgodzie z art. 235 k.p.c. zaliczenie poszczególnych, ściśle określonych dokumentów, czy też zeznań świadków w poczet materiału dowodowego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1997 r., I CKN 42/96 (OSNC 1997, nr 5, poz. 62). Pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 25 lipca 2003 (k – 69) cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy Sądu Rejonowego w E. z powództwa

Fundacji przeciwko pozwanemu Przedsiębiorstwu, w których składane były – według twierdzeń wniosku złożonego przez skarżącego (k – 40) oświadczenia w kwestii uznania długu, a toczące się postępowanie w tej sprawie również wywarło skutek w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia. Przedstawiony przez pełnomocnika powoda na rozprawie (k – 90) wynik postępowania w omawianej sprawie nie zawiera przedstawionych w kasacji wadliwości związanych z odrzuceniem pozwu w tej sprawie. Zakres przeprowadzonego dowodu z dokumentów wyszczególnionych w postanowieniu Sądu Okręgowego nie został zakwestionowany (k – 124). Nie można zatem skutecznie podważać pomijanego w kasacji jednoznacznie wyrażonego stanowiska Sądu Apelacyjnego stwierdzającego, że istniały podstawy do przyjęcia, iż fakt dokonania sprzedaży przez Spółkę L. w ramach prowadzonej przez nią działalności nie został zaprzeczony. Zainteresowana strona (art. 6 k.c.) mogła także wykazywać wadliwość zapadłego orzeczenia odrzucającego pozew ze skutkami, co do biegu terminu przedawnienia w kasacji twierdzonymi. Jednakże powód wcześniej (jak w apelacji) takich argumentów nie podnosił a tym bardziej nie wykazywał. Dowód z dokumentów obejmujących także i postanowienie o odrzuceniu pozwu, nie został przeprowadzony, co oczywiście wyklucza formułowanie ocen w przedmiocie prawidłowości zapadłego rozstrzygnięcia. Strony – w toku długotrwałego postępowania – mogły w pełni korzystać z przysługujących im uprawnień procesowych i wykazania zasadności twierdzonego stanowiska. Rolą natomiast sądu orzekającego jest bezstronna, i z zachowaniem obowiązkowych przepisów, ocena rezultatów starań obydwu stron. W toku postępowania jak i uzasadnieniu orzeczenia sąd orzekający nie powinien zajmować stanowiska w sporach teoretycznych, zwłaszcza w oderwaniu od ustaleń faktycznych, co czyni skarżący w kasacji, jeśli nie jest to potrzebne do rozstrzygnięcia sporu (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1981 r., I PR 46/81 – OSNCP 1982, nr 7, poz. 105).

W myśl art. 554 k.c., którego naruszenie zarzuca skarżący w kasacji, roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, przedawniają się z upływem lat dwóch. Przez przedmiot przedsiębiorstwa, a według kodeksu spółek handlowych przedmiot działalności,

należy rozumieć określone przez wspólników Spółki L. i wyznaczone przez nich w umowie spółki z o.o. dopuszczalne ramy działalności powołanej struktury organizacyjnej. Można stwierdzić, że przedmiot przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 162 § 2 pkt 2 kodeksu handlowego wyznaczał zakres transakcji spółce z o.o. ukształtowany wolą wspólników. Granice konkretyzacji stanowiły przedmiot wypowiedzi w judykaturze i doktrynie (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 21 kwietnia 1989 r., III CZP 24/89 - OSPiKA 1991, nr 2, poz. 39i z dnia 9 listopada 1988 r., III CZP 92/88 – Pal. 1990, Nr 11, s. 48). Zakres działalności Spółki L. nie został zakwestionowany, a skoro w tym przepisie art. 554 k.c. chodzi o sprzedaż, to skierowane zarzuty skarżącego w odniesieniu do zastosowania tego przepisu są chybione. Skrócony termin przedawnienia roszczeń gospodarczych podyktowany jest specyfiką, zawodowym charakterem tej działalności oraz wymaganiami obrotu gospodarczego. Roszczenia te – z uwagi na dynamikę oraz pewność obrotu – muszą przedawniać się stosunkowo szybko. Podniesiony przez kupującego zarzut przedawnienia może zostać w konkretnym przypadku uznany za nadużycie prawa podmiotowego, jeśli byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Sprzedawca nie może jednak skutecznie odwoływać się do art. 5 k.c. z tego tylko powodu, że kupujący podnosi zarzut upływu krótkiego terminu przedawnienia z art. 5 k.c. Skarżący dla zastosowania wnioskowanego przepisu o charakterze wyjątkowym nie przytoczył i nie wykazał okoliczności o charakterze wyjątkowym bądź szczególnym. A dodać trzeba, że ocena przez sąd zarzutu przedawnienia w kontekście nadużycia prawa powinna być szczególnie skrupulatna i wnikliwa z uwagi na związek roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do wniosków wynikających z pisma pozwanego Przedsiębiorstwa z dnia 21 listopada 2002 r. (k. 20) jest w pełni trafne, a przeciwstawne wywody kasacji w świetle jednoznacznego stanowiska strony pozwanej w kwestii przedawnienia roszczenia o zapłatę kwoty 135.210,27 zł należy odrzucić bowiem nie można stronie pozwanej imputować zachowania się i podejmowania czynności nie znajdujących żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Z powyższego wynika, że kasacja nie zwiera usprawiedliwionych podstaw i dlatego z mocy art. 393¹² k.p.c. podlega oddaleniu z zasądzeniem żądanych kosztów procesu za instancję

kasacyjną (art. 393¹⁹, 391 § 1 w zw. z art. 108 § 1, 98 § 1 i 3 oraz 99 k.p.c. według ich numeracji i brzmienia obowiązującego w dacie wydania zaskarżonego wyroku).